

Ks. Mariusz Rosik, *Na granicy światła. Biblijne wątki „Wiedzy krzyża” Edyty Stein*, Wrocław 2006, ss. 168

W ostatnich latach można zauważyć, ze wszech miar pozytywną tendencję: przy stałym zainteresowaniu osobą Edyty Stein pojawia się rosnące zainteresowanie jej myślą filozoficzno-teologiczną, dające znać o sobie solidnymi pracami. Można je podzielić na prace odnośnie do: 1) poznania całego dorobku intelektualnego Edyty Stein, 2) pogłębienia tego dorobku i wskazania perspektyw jego możliwego rozwoju, bardzo często, 3) w konfrontacji z dorobkiem innych myślicieli lub odniesieniem do określonych tematów czy zagadnień. Pracę ks. Rosika, w której śledzone są biblijne wątki w ostatnim dziele Edyty Stein, należy umieścić w trzeciej grupie.

Już w pierwszym zdaniu *Wstępu* czytamy, z jaką sytuacją mamy do czynienia. Jest to sytuacja w której pojawia się fenomen „zachwytu i drżenia” (R. Otto), a pojawia się on tam i wtedy, gdzie i kiedy mamy do czynienia z *sacrum* – mówiąc językiem filozoficznym, i z Bogiem – w języku teologii.

Światło jako takie jest niewidzialne, więcej: skierowane bezpośrednio w oczy patrzącego oślepia go, czyni go niewidomym. Z drugiej jednak strony wszystko jest widoczne dzięki światłu i w świetle. Poruszamy się zatem na „granicy światła”, a to znaczy że nie jest możliwe i wskazane bezpośrednio spojrzenie w światło i że cały czas trzeba mieć na uwadze fakt, że na wszystko co patrzymy i widzimy, dostrzegamy w świetle i że od czasu do czasu pojawia się coś takiego, jak poświata, odbicie, refleksja, odbłask, błysk, w którym światło „staje się” dla nas widzialne.

Ks. Rosik zdaje sobie doskonale sprawę, po jakim terenie się porusza, terenie będącym „osobistym doświadczeniem Boga” przez człowieka (s. 5), czyli najbardziej intymnym, osobistym, niewypowiadalnym, który można opisywać od zewnątrz, aby jedynie sygnalizować to, co się dzieje wewnątrz. Takie doświadczenie, osobiste i osobowe spotkanie człowieka z Bogiem, można jedynie przybliżyć w kategorii daru, wydarzenia.

Przestrzeń światła oraz przestrzeń daru, są niezwykle w tym sensie, że „łączą” dwie sfery rzeczywistości, one „prowadzą” od rzeczywistości fizycznej, materialnej, ku rzeczy-

wistości duchowej, osobowej. Drogę od istnienia przedmiotowego ku podmiotowemu przeszła Stein w swoim życiu i swojej twórczości filozoficznej. Rozpoczęła się ona od pytania o sens własnego istnienia, po czym nastąpiło pytanie o możliwość doświadczenia drugiego i pytania o możliwość doświadczenia istnienia Boga. Podejmując zagadnienie doświadczenia istnienia drugiego, czyli problem wczucia, Stein wykazała, że solipsyzm, teoria twierdząca, że istnieje jedynie i wyłącznie podmiot myślący, nie jest do utrzymania. Wskazała ona również na podstawy, na których może dojść do spotkania podmiotu myślącego, będącego nie tylko czystym, transcendentnym Ja, lecz osobą, z Ja- drugiego, drugą osobą. To spotkanie międzyosobowe, między osobami, wiedzie Stein do spotkania z Bogiem. I na ten moment trzeba zwrócić uwagę: fenomenologia, czyli zajmowanie się czystymi możliwościami, wprowadza Stein do Prawdy jej istnienia, wywołuje przemianę jej życia. Jej świadoma droga życiowa rozpoczyna się zdecydowanym ateizmem i kończy na przeżyciu mistycznym, jej droga intelektualna zainicjowana fenomenologią, inspirowana filozofią Tomasza, zostaje zwieńczona filozofią w rozumieniu ojców Kościoła. Dla jednych jest to niedopuszczalne mieszanie porządków, np.: dla Husserla czy Tomasza, dla innych paradoks (s. 6), a dla Stein – własne rozumienie filozofii.

W *Wiedzy krzyża*, pracy będącej sumą życia i intelektualnego wysiłku Stein, stawia sobie ona za cel sprecyzowanie praw bytu duchowego i życia, realizuje go w kontekście mistyki św. Jana od Krzyża. Oboje, tak Stein, w klasztorze Siostra Benedykta od Krzyża, jak i św. Jan od Krzyża: a) szukają Prawdy, b) zmierzają ku Miłości, c) zbliżają się ku tajemnicy Krzyża. O innych podobieństwach nie ma potrzeby tutaj wspominać.

Praca ks. Rosika składa się z czterech rozdziałów: I. Z Biblii wyjęte (s. 11-62), II. Czytanie symboli, (s. 63-122), III. W świecie przeciwieństw, (s. 123-148), IV. Pieśń nad Pieśniami – człowiek zatopiony w Bogu, (s. 149-158), poprzedza ją *Wstęp*, ostatnie strony to: *Zakończenie* oraz podanie wybranej literatury do podjętych tematów biblijnych i opracowań filozofii Stein.

W pierwszym rozdziale analizowanych jest osiem wybranych, pojawiających się częściej u Stein, tematów z Biblii: ciasna brama i wąska droga, odrzucenie nieprawych, opuszczenie przez Boga, wyrzeczenie się wszystkiego, słowo krzyża, rozeznawanie duchów, podniesienie do trzeciego nieba, życie Chrystusa w duszy. Drugi rozdział podejmuje najczęściej spotykane symbole: krzyża, drogi, snu, ognia i góry. Trzeci rozdział jest niejako kontynuacją drugiego, gdyż podejmuje symbole, lecz na zasadzie przeciwieństw: światła i ciemności, dnia i nocy, zmysłów i ducha. Ostatni, czwarty rozdział, ukazuje, w jaki sposób Stein rozumie biblijny poemat o miłości.

Ks. Rosik zastosował w pracy odpowiednią metodę. W pierwszej części wyjaśnia on podejmowany fragment Biblii czy symbol, czyni to w sposób szeroki i głęboki, daje znać o sobie nie tylko biblijna erudycja Autora, powołuje się na najnowszą literaturę biblijną, kreśli historyczne, polityczne, społeczne i religijne uwarunkowania mające przybliżyć czytelnikowi zrozumienie całej sytuacji czy symbolu, np.: symbolu krzyża (s. 64-72). Po takim rozpoznaniu tematu następuje interpretacja myśli Stein. I tutaj Autor wykazuje się dobrą znajomością literatury dotyczącej twórczości Autorki *Wiedzy krzyża*.

Nim rozpocząłem lekturę pracy ks. Rosika, zastanawiałem się w jaki sposób i gdzie napisze on, że opisy przeżyć mistycznych św. Jana od Krzyża przeprowadzane przez Stein są właściwie opisami jej własnego życia duchowego. Ona w *Wiedzy krzyża* pisze o sobie,

---

o jej własnym doświadczeniu przeżywania spotkania z Bogiem. Na tę sytuację ks. Rosik zwraca uwagę już we *Wstępie* i jeszcze dobitniej w trakcie swej pracy, kiedy twierdzi, że Stein: „Pisząc o reformatorze Karmelu, pisze o sobie” (s. 104).

Książka cenna, ubogająca, należy ją polecić wszystkim zainteresowanym życiem duchowym oraz osobą i twórczością Edyty Stein.

*ks. Jerzy Machnacz*